

Rok X  
Nr. 103

ABC

Warszawa,  
poniedziałek 8 kwietnia 1935 r.10  
GROSZY

NOWINY CODZIENNE

10  
GROSZY

NASZE ABC

## O co naprawdę chodzi?

Uważny czytelnik gazet znalazł się w trudnej sytuacji. Po przeczytaniu setek artykułów i depesz doszedł do przekonania, że losy Polski, Europy i świata zależne są obecnie od podpisania lub niepodpisania... paktu wschodniego.

Jest w tem nie tylko wiele przesady, ale i wiele nieporozumienia.

Projekt paktu wschodniego stał się ważnym szczegółem obecnej gry dyplomatycznej, sama gra jednak dotyczy zagadnienia znacznie szerszego. Chodzi o to, jaką ma być naczelną zasadą organizacji pokoju europejskiego na szereg najbliższych lat.

Wszyscy są zgodni w tem, że w dzisiejszym nieuporządkowanym stanie rzeczy w Europie zbrojenia niemieckie prowadzą z nieuchronną koniecznością do wybuchu nowej wojny.

Jak zapobiec temu groźnemu niebezpieczeństwu?

Jedni uważają, że skutecznym sposobem może być tylko wielka koalicja państw, która działającą zapomocą konsekwentnego systemu środków zapobiegawczych, do prowadzi do izolowania Niemiec i w ten sposób zmusi je do ustępstw i kapitulacji. Zarzys takiego systemu środków zapobiegawczych zostały już nakreślone i zawierają m. in. projekt paktu wschodniego. Nie wynika z tego bynajmniej, aby takie lub inne szczegóły tego systemu nie mogły ulec zmianie, istotną rzeczą bowiem nie są koncepcje poszczególnych paktów, lecz dyktando wzięcia lub niewzięcia udziału w koalicji zapobiegawczej przeciw Niemcom.

Przeciwnicy takiego stawiania sprawy godzą się z tem, że trzeba znaleźć jakieś sposoby zagwarantowania i zorganizowania pokoju europejskiego, lecz nie życzą sobie, aby sposoby te posiadały wyraźne i jednostronne ostrze antyniemieckie. Dowodzą, że właśnie taka jednostronność mogłaby zaostrzyć sytuację i zamiast oddalić, przyspieszyć wybuch wojny. Na miejsce sztywnej i wyraźnej antyniemieckiej koalicji „okrażeniowej”, chcą zadość uczynić t. zw. umowami regionalnymi, a pieczę nad całością pokoju pozostawić w dalszym ciągu Lidze Narodów.

Tak wygląda istotna treść obecnej gry dyplomatycznej. Reszta — to mniej lub bardziej ważne szczegóły, których wyolbrzymianie zaciemnia tylko istotę sprawy i dezorientuje ludzi.

S. S.

Nie będą jeść macy  
na której wypiek zezwolił  
samozwańczy rab. n

SOSNOWIEC, 7.4. — Przed kilku tygodniami zmarł w Będzinie rabin Menoch Dawid Lewin, szwagier cadyka z Góry Kalwarii. Po jego zgonie rozpętała się w Będzinie walka o opróżniony po nim tron rabinacki.

Już w czasie uroczystości pogrzebowych Lewina, na które przybyło wielu rabinów z całej Polski, m. in. rabin pos. Lewin z Rzeszowa i pos. Minberg z Łodzi, wysunęło kandydaturę następcy w osobie syna zmarłego Mendla, lecz gmina będzińska nie zgodziła się na nią. Zwolennicy Mendla Lewina mimo to już w czasie pogrzebu sankcjonowali jego urzędowanie, życząc sobie nawzajem „Mazeltotf”.

## Saara — Gdańsk

Min. Goebbels nakazuje gdańszczanom  
by głosowaniem stwierdzili wierność dla Rzeszy

GDANSK, 7.4. (Tel. wł.). — Sobotni pobyt min. Goebbelsa w Gdańsku stał się momentem kulminacyjnym przedwyborczej agitacji narodowo - socjalistycznej, do której uruchomiono najcięższe kolubryny. Jak wiadomo bowiem, w czwartek i piątek bawili w Gdańsku kolejno ministrowie Goering i Hess.

O ile poprzednicy koncentrowali swe wysiłki agitacyjne na samym mieście Gdańsku, o tyle min. Goebbels zwrócił uwagę głównie na prowincję. Zaraz z dworca, gdzie był witany przez senat i władze narodowo - socjalistyczne, udał się na objazd Żuław. Wszędzie po drodze witały ministra Rzeszy delegacje narodowo - socjalistyczne, a w oknach domów i na słupach telegraficznych, przybranych we flagi, widniały transparenty z napisami, przysięgającymi wierność Hitlerowi i Rzeszy.

W Neutzech odbyła się olbrzymia manifestacja przy udziale kilkunastotysięcznego tłumu. Przy trybunie, ubranej znakami swastyki ustawili się liczne poczty sztandarowe S. S. i organizacji przysposobienia wojskowego. Po obu stronach w karnych szeregach stanęły umundurowane oddziały S. S.

Manifestację rozpoczął chór odśpiewaniem pieśni: „Herr mach uns Frei” (Boże uczyn nas wolnymi), poczem na trybunę wszedł minister Goebbels, witany entu-

zjastycznie oklaskami tłumu.

Myślą przewodnią mowy min. Goebbelsa było przeprowadzenia porównania między niedzielnym głosowaniem w Gdańsku, a niedawnym plebiscytem w Saarze. „Niemcy na was patrzą — wołał minister — i stawiają wam, jako przykład wierności dla ojczyzny, braci waszych z Saary”.

„Świat winien zobaczyć w wyniku jutrzejszych wyborów, że Gdańsk był niemiecki i niemieckim pozostał”.

Następnie mówca ostro rozprawa się z b. prezydentem senatu Rauschningiem, zarzucając mu zdradę zaufania, którem darzyli go narodości socjaliści.

Kończąc swą mowę, przerywaną wybuchającą raz w raz burzą oklasków, min. Goebbels oświadczył:

„Waszem przyznaniem się do

niemieckości, co stwierdzicie głosując na liście narodowo - socjalistyczną, usuniecie raz na zawsze z areny międzynarodowej jeszcze jeden punkt sporu”.

Poczem mówca wznosił okrzyk na cześć Hitlera, wielokrotnie powtórzony przez zgromadzony tłum.

Mimo zapewnień i obietnic Hitlera  
Ucisk Polaków w Niemczech trwa  
Pokrzywdzenie gimnazjum polskiego w Bytomiu

Od grona podpisanych organizacji otrzymaliśmy następujące oświadczenie:

— Nieusprawiedliwiona i niespodziewana odmowa niemieckich władz państwowych udziele-

## Zmiany w rządzie premiera Sławka

P. Jerzy Iwanowski ministrem Przemysłu i Handlu?

W kołach politycznych, zbliżonych do rządu, rozszalała się wczoraj pogłoska, że w dniach najbliższych nastąpi zdawna już zapowiadana zmiana na stanowisku ministra Przemysłu i Handlu.

Jak wiadomo, przy ostatniej rekonstrukcji gabinetu, min. Flohjar - Rajchman był wymieniany pomiędzy tymi, którzy nie mieli wejść w skład nowego rządu.

Jako kandydata na jego miejsce wymieniają p. Jerzego Iwa-

nowskiego, który już w okresie przedmajowym raz zajmował to stanowisko. Kandydat ma podobno cieszyć się szczególnym zaufaniem premiera Sławka.

Wbrew dotychczasowemu zdaniu zmiana na stanowisku ministra Przemysłu i Handlu ma być przeprowadzona jeszcze przed świętami.

Inne zmiany na razie podobno nie są przewidywane.

Banda hien cmentarnych  
okradała cmentarz ewangelicki w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ, 7.4. — Policja aresztowała bandę hien cmentarnych, która od dłuższego czasu okradła bezkarnie stary cmentarz ewangelicki przy ul. Jagiełłońskiej, wywożąc hurtem najcenniejsze nagrobki, płyty marmurowe i krzyże.

Dotychczas zostali aresztowani: Leno Górecki, zatrudniony na starym cmentarzu jako grabarz, Franciszek Daroszewski, stróż stary cmentarza katolickiego przy ul. św. Trójcy, robotnik, Wacław Welniak i brat aresztowanego grabarza, szofer Górecki z Poznania.

Aresztowany Górecki, jako grabarz cieszył się zaufaniem zarządu cmentarza. Nikomu nawet przez dłuższy czas nie przychodziło na myśl, by należał do bandy złodziei okradających cmentarz. Przychwycono go w chwili gdy z jednej z mogił zabrał płytę kamienną i niósł ją do kryjówek, opodal

muru cmentarnego, gdzie już znajdowały się inne płyty kamienne.

Górecki przyznał się do kradzieży i wydał współników. Według jego zeznań kradzieże na cmentarzu finansował Daroszewski, a współnikiem bandy był brat Góreckiego, pracujący w pewnej firmie w Poznaniu. Od czasu do czasu przyjeżdżał on samochodem ciężarowym owej firmy do Bydgoszczy i stąd wywoził nagromadzone płyty i krzyże, rozwożąc je do różnych miast Pomorza i Poznańskiego, gdzie je sprzedawano.

Cała czwórka znalazła się pod kluczem.

Pieniądz przedewszystkiem  
Kto pomaga Hitlerowi w zbrojeniach?

PRAGA, 7.8. (ATE). Morawsko-ostrowski dziennik „Duch Czasu” w artykule zatytułowanym „Nasz przemysł pomaga zbroić Hitlera” atakuje kapitał międzynarodowy, głównie francuski i angielski, za dostarczanie Niemcom surowców, których używają oni do zbrojenia się. Pod adresem przemysłu czeskiego pismo podaje dosłownie: „I my w Czechosłowacji przyczyniamy się do

przygotowań wojennych Niemiec. Niemcy są naszym największym odbiorcą, zwłaszcza surowców. Chociaż Niemcy płacą źle dostarczamy im nadal. W ostatnim czasie wzrost do Niemiec głównie eksport celulozy, z której fabrykuje się materiały wybuchowe. Ze Słowaczyny eksportujemy do Niemiec wielkie ilości drzewa orzechowego, które używa się do fabrykacji kolb karabinowych”.

Burzliwe demonstracje  
na Śląsku Huczyńskim

MOR. OSTRAWA, 7.4. (PAT). Panujące od pewnego czasu wśród ludności na Śląsku Huczyńskim niepokoje, spowodowane odmową wydawania zezwoleń robotnikom na wyjazd do Niemiec na prace sezonowe, przybierają coraz groźniejsze formy. W Bolacach demonstrowało około 500 ku biet przed dworem, domagając się

zwolnienia robotnic ze Słowaczyny a przyjęcia sił miejscowych. Tłum pobit do krwi urzędnika dworskiego Benesa. Sprowadzony z Huleczyna lotny oddział żandarmerji zmuszony był siłą rozprędzić demonstrantów. Wieczorem tegoż dnia wybuchł w dworze miejscowego działacza czeskiego Bochyńka pożar.

Wyzysk pracowników  
Nowa burza w koncernie Einhorna?

W koncernie towarzystw ubezpieczeniowych, t. zw. koncernie Einhorna, zanosi się na ostre zbiorowe wystąpienie ogółu pracowników, którzy są pokrzywdzeni ciągłymi zniżkami płac. Uposażenia pracowników koncernu są bardzo niskie, o wiele niższe, aniżeli pracowników innych to-

warzystw ubezpieczeniowych. Ostatnio zniesiono im 14 i 13-letnią pensję, wstrzymano wszelkie dodatki, skasowano dodatki, obniżono płace zasadnicze tak znacznie, że w niektórych wypadkach zniżka dochodziła do 50 proc. uposażeń poprzednich. Wśród pracowników panuje wzburzenie.

Nowy wróg Nr. 1  
w sąl śmierci

WASZYNGTON, 7.4. (PAT). Nowy wróg nr. 1 Hamilton, ujęty jeszcze nocy, został zamknięty w więzieniu w Huntville. (w Teksasie) w celi śmierci, gdzie oczekuje na stracenie na krześle elektrycznym.

## W czasie wojny

prezydent St. Zj. będzie miał prawo  
zarekwirować wszystkie zasoby finansowe

WASZYNGTON, 7.4. (PAT). Izba reprezentantów uchwaliła jedyndymnie wniosek komisji senatu o obronie kraju. Wniosek stanowi poprawkę do projektu Mac Swaina. Na mocy tego wniosku prezydent Stanów Zjednoczonych w czasie wojny będzie miał prawo rekwirowania wszystkich zasobów finansowych kraju. Prezydent zyskuje prawo zarządze-

nia poboru do wojska z tem, że szeregowcy otrzymywać będą żółd równy płacy robotników niewykwalifikowanych. Prezydent zyskuje prawo poddania kontroli całego przemysłu z wyjątkiem dzienników i księgarń. Izba uchwaliła również wniosek o podatkowanie i konfiskowaniu dochodów przemysłu wojennego.

## Narady w Londynie

## w sprawie propozycji Mussoliniego

LONDYN, 7.4. (PAT.). — Sir John Simon odbył w sobotę dłuższą rozmowę z ambasadorem włoskim Grandim, omawiając z nim szczegóły proponowanego przez

Mussoliniego porządku dziennego na konferencji w Stresie.

Simon odbył też dłuższą rozmowę z ministrem Edenem, który zreferował mu wyniki swej podróży do Moskwy, Warszawy i Pragi.

W poniedziałek min. Eden złoży sprawozdanie przed pełnym składem gabinetu brytyjskiego, a we wtorek popołudniu sir John Simon złoży deklarację w Izbie Gmin.

Odjazd delegacji brytyjskiej do Stresy nastąpi w środę rano. W skład delegacji wchodzi: sir John Simon, min. Eden oraz z Foreign Office szef służby prasowej - informacyjnej Leeper i szef sekcji Ligi Narodów Strang.

## Nowa „monopolka”

W Dzienniku Ustaw z 6 b. m. nr. 24 ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu, wprowadzające do cennika wyrobów monopolowych nowy gatunek wódki „czystej” o mocy 55 stopni.

Ceny (łącznie z butelką) ustalone zostały w następującej wysokości: za 1 litr zł. 5.—; za pół litra zł. 2.55; za ćwierć litra zł. 1.35.